



Traugutt-ka

Rok 2023/24, numer 1/87

wrzesień, październik, listopad, grudzień

**Szkoła Podstawowa nr 2
im. Romualda Traugutta
w Józefowie**

W tym numerze:

Okiem czwartoklasistki	2
Integracja w Czersku	3
Dzień Edukacji Narodowej	5
W Warszawskiej Cytadeli	6
Muzeum Narodowe	7
Uczciliśmy niepodległość	8
Świąteczne klimaty	9



Po krótkiej przerwie

Miło nam powitać Drogich Czytelników po krótkiej przerwie i w całym nowym składzie. Do zespołu redakcyjnego Traugutt-ki dołączyły w tym roku: Julia Wymysłowska i Wiktoria Kozłowska z klasy 4c oraz Ania Cepiak i Ola Malinowska z 5d. To one przygotowały dla Was kolejne wydanie naszej gazetki, więc życzymy miłej lektury, a naszym nowym redaktorkom lekkiego pióra i mnóstwa pomysłów.

Przez te kilka miesięcy w naszej szkole działo się bardzo dużo, jednak rozkręcamy się powoli i mamy nadzieję, że kolejny numer dostarczy czytelnikom już więcej aktualności. Może ktoś chciałby do nas dołączyć? Czekamy:-)

Korzystając z tego przedświątecznego czasu chcielibyśmy życzyć wszystkim radości, miłości i odpoczynku oraz wszystkiego co najlepsze w nadchodzącym 2024 roku.

Redakcja



Boże Narodzenie

Boże Narodzenie to bardzo fajne święto, które wszyscy znacie. Kiedy nadchodzi Boże



Narodzenie, kupuje się choinkę i się ją ubiera, są też inne tradycje i o nich chciałabym wam opowiedzieć. Kiedy mamy już choinkę, w dzień Bożego Narodzenia pojawiają się pod nią pre-

zenty. Tradycją bożonarodzeniową jest również zostawianie wolnego miejsca przy stole, a także przebaczenie win podczas łamania się opłatkiem. Tradycją może być też przygotowanie dwunastu potraw i czekanie na pierwszą gwiazdkę.

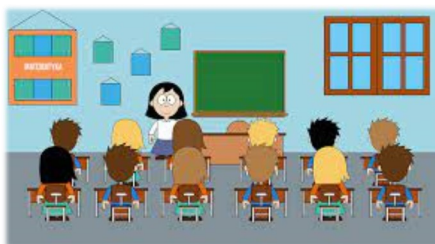
Życzę wszystkim cudownego czasu w gronie najbliższych, prezentów i magicznej atmosfery.

Dziennikarka J.

Jak to jest być w czwartej klasie

Jak zachowują się czwartoklasiści?

Bycie czwartoklasistą jest trudne, szczególnie na samym początku. Miło było być w 3 klasie, ponieważ miało się lekcje w tej samej sali, a teraz ciągle musimy się przenosić. W 4 klasie trzeba odrabiać wszystkie lekcje ze wszystkich przedmiotów takich jak polski, matematyka, przyroda i historia. Uczniowie z małej szkoły myślą, że to fajnie tak so-



bie chodzić po korytarzu, ale gdy trzeba wejść na trzecie piętro z plecakiem, to już nie jest tak przyjemnie. Są jednak także plusy - można biegać. W czwar-

tej klasie towarzyszą nam również różne emocje – z jednej strony strach przed nieznanym, ale i radość, i ciekawość. Gdyby 3-klasiści się zapytali, jak wgląda nauka, to powiem: polski tak sobie, matma nie lepiej o plastyce zapomnij, a historia jak matma. Wniosek - lepiej jest w 3 klasie.

Dziennikarka W.



Przejście z małej szkoły do tej dużej to wielki krok w edukacyjnej przygodzie. Mamy nadzieję, że obecne czwarte klasy szybko się zadomowią i dobrze u nas poczują pod okiem nowych nauczycieli i wychowawców. Życzymy im, aby się jak najszybciej odnaleźli i spełniali swoje szkolne marzenia.

Redakcja



Moje hobby

Malowanie to bardzo fajna sprawa, przynajmniej dla mnie. Czasami trzeba się bardzo nastrudzić, żeby namalować obraz. Wymaga to skupienia i cierpliwości. Na kartce, kiedy po prostu malujesz, obraz może powstawać kilka minut albo kilka



dni. Jednak, gdy będziesz chciał namalować duży, ogromny obraz, może to potrwać kilka lat, ale później możesz go podziwiać, może nawet trafi do muzeum.

Posiadanie hobby jest bardzo dobrym sposobem na odreagowanie stresu, odpoczynek od codziennej rzeczywistości, na rozwijanie siebie i swoich zainteresowań, a nawet zdobywanie nowych znajomości. Warto czasem wyłączyć telefon, komputer i poszukać innego rozwiązania na nadmiar wolnego czasu. Hobby to także świetny trening dla naszego ciała i umysłu. Pomyślcie, może jest coś, co was interesuje i warto się tym zająć?

Dziennikarka J.

Integracja w Czersku

27 września klasy 5d i 5b pojechały na wycieczkę do Czerska. W planie mieliśmy zobaczyć i poznać historię zamku, ale nie tylko. Dowiedzieliśmy się, jak wyglądał prawdziwy strój rycerza, nauczyliśmy się strzelać z łuku. Następnie zagraliśmy w grę, w której strzelaliśmy do siebie z tego sprzętu. Nasza klasa została podzielona na 2 grupy. Założyliśmy maski i zaczęła się walka pomiędzy drużyną czerwoną a niebieską. Oczywiście strzały były bezpieczne- za-



kończone gumową kulą. Po grze zaczęliśmy zwiedzanie zamku. Najpierw poszliśmy na wieżę zamkową z pięknym widokiem na Czersk. Później zeszliśmy po bardzo stromych schodach i posłuchaliśmy, jak wyglądał zamek w średniowieczu. Mieliśmy okazję przymierzyć rycerską zbroję, dotknąć mieczy i posłuchać, jak dawni rycerze bronili się podczas walk.



Następnie podzieliliśmy się na siedmioosobowe grupy. Każda grupa dostała kartkę z różnymi znaczkami. Na terenie zamku zostały ukryte tabliczki z rozsypanymi literami. Trzeba było z nich ułożyć wyraz, który zapisywaliśmy przy odpowiednim znaku. Z tych wyrazów wyszło zdanie, które mówiło, gdzie jest

skarb. Na koniec każdy dostał kielbasę i chlebek, które można było upiec samemu przy ognisku. Niektórzy mieli ze sobą nawet pianki do upieczenia. Przy wyjściu z zamku był sklepik z pamiątkami, w którym każdy z nas sobie coś kupił.



Wycieczka mi się bardzo podobała. Pogoda dopisała, humory również. Wróciliśmy zmęczeni i zadowoleni. Z niecierpliwością czekamy na kolejny klasowy wyjazd.

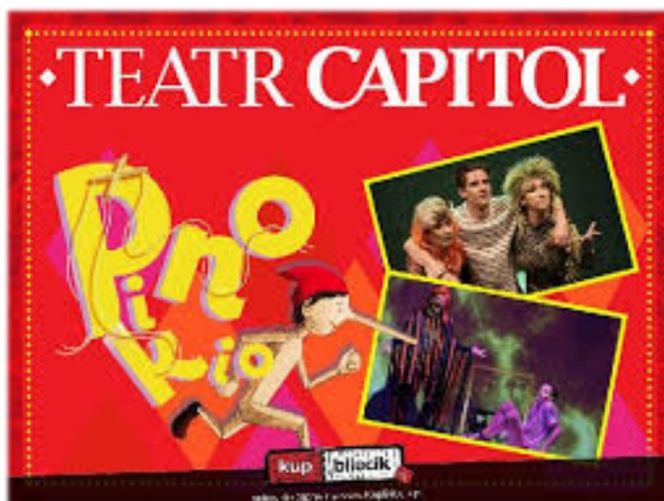
Ola Malinowska :-)

Pinokio na deskach teatru

Czwartego października byłam z klasą 4c i 4a na spektaklu „Pinokio” w teatrze Capitol. Jechalismy autokarem, musieliśmy się ładnie ubrać. W tym przedstawieniu grali prawdziwi aktorzy. Ten spektakl opowiada o pewnym pajacyku, który chciał zostać prawdziwym chłopcem. Niestety, kiedy tata kupił mu elementarz i miał pójść do szkoły, zobaczył, że będą grać przedstawienie i zamiast być grzecznym, poszedł do teatru i tu zaczęły się kłopoty. Najpierw przyszedł Ogniojad, potem kot i lis chcieli zabrać mu pieniądze. Jeszcze potem urósł mu wielki nos, następnie trafił do krainy zabawy i zamienił się w osła i musiał pracować. Kiedy

pracował, to złamał nogę, więc wrzucili go do morza i połknął go wieloryb, w którego brzuchu Pinokio znalazł tatę i razem wrócili na brzeg. Tam pajacyk pokazał, że ma dobre serce i odtąd był

mi się dymek, który wypuszczali, gdy na scenie pojawiała się wróżka. Warto chodzić do teatru. Mam nadzieję, że kiedyś jeszcze pojedziemy na jakieś przedstawienie.



Dziennikarka J.



prawdziwym chłopcem.

Przedstawienie mi się bardzo podobało, bohaterowie mieli fajne kostiumy, a najbardziej podobał

Praca aktora

Kim jest aktor? Aktor to osoba, która udaje inną osobę np. fikcyjną lub historyczną. Aktorzy zwykle są ucharakteryzowani i mają odpowiednią stylizację – kostium i makijaż. Ja miałam już okazję być aktorką i uważam, że wszyło mi to wspaniale.



kawę doświadczenie choć na chwilę stać się kimś innym. Aktorstwo na to pozwala. Trzeba tylko umieć zapanować nad treścią:-)

Dziennikarka W.



A wy mieliście okazję spróbować? Ciekawostka - czasami malowanie twarzy może potrwać 1 godzinę lub nawet 2, a przy trudnej stylizacji nawet 4 godziny. Aktorzy nie tylko grają postacie w filmach, ale też w teatrach. To cie-



Dzień Edukacji Narodowej

Dzień Edukacji Narodowej zwany jest potocznie Dniem Nauczyciela. Upamiętnia on powstanie Komisji Edukacji Narodowej w dniu 14 października 1773 roku.

Dzień Edukacji Narodowej w Polsce obchodzimy 14 października, lecz w innych krajach obchodzi się go w innych dniach:

- Albania – 7 marca
- Argentyna – 11 września
- Brazylia – 15 października
- Chiny – 10 września
- Czechy – 28 marca
- Hiszpania – 27 listopada
- Meksyk – 15 maja

Oziesi rodzą się
ze skrzydłami,
nauczyciele pomagają
im je rozwinąć.
- Janusz Korczak

10 października odbył się w naszej szkole apel z okazji tego święta. Ja z całą moją klasą (5d) przygotowaliśmy humorystyczne przedstawienie. Grali-



śmy role np.: pani woźnej, nauczycielki, speakera itp. Do występu przygotowywaliśmy się prawie od początku roku. Zaczęło się od przydzielenia ról, wielu prób, musieliśmy pożyczyć lub załatwić rekwizyty np. wielki ołówek do reklamy lub miotłę dla pani woźnej. Na koniec przyszedł czas na stroje. Pożyczaliśmy i kupowaliśmy je, byle zdażyć przed 10 października i żeby pasowały do ról. Różnie przeżywaliśmy nasz występ. Jedni bardzo się stresowali, a drudzy byli spokojni i pomagali tym, którzy mieli kłopoty w zapamiętaniu tekstów. Gdy przyszedł nasz wielki dzień, na szczęście mieliśmy zastępstwo, bo nie było pani od

angielskiego, więc mieliśmy jeszcze jedną próbę tuż przed tym, kiedy zaprezentowaliśmy się przed całą szkołą. Wszystkim uczniom i nauczycielom bardzo podobało się nasze przedstawienie, a najbardziej pani woźna, którą świetnie zagrał Karol.



A.C

*Wszystkim Nauczycielom
oraz Pracownikom Szkoły
społeczność uczniowska
składa najserdeczniejsze
życzenia satysfakcji z pracy,
pogody ducha, uśmiechu,
wytrwałości
i spełnienia
marzeń
nie tylko 14
października,
ale każdego
dnia.*



W Warszawskiej Cytadeli

Wycieczka do Cytadeli Warszawskiej

Siedemnastego października 2023 roku cała nasza klasa wraz z klasą 8a wybrała się na wycieczkę do Muzeum X Pawilonu Cytadeli Warszawskiej przy ulicy Skazańców 25. Ten dzień był dosyć mroźny. Zbiórka była na godzinę 8.45. Naszymi opiekunkami były nasza wychowawczyni pani Iwona Pawlak oraz pani psycholog Ewa Łysiak. Wyjechaliśmy około godziny dziewiątej rano.

Na miejscu byliśmy chwilę po godzinie dziesiątej. Pierwszym miejscem, które zobaczyliśmy, była szatnia, gdzie zostawiliśmy kurtki. Przypominała ona więzienną celę. Następnie wraz z przewodnikiem weszliśmy w głąb muzeum, gdzie zobaczyliśmy urządzone w starym stylu kawiarnię. Dowiedzieliśmy się, że to miejsce odgrywało bardzo ważną rolę podczas organizacji różnych protestów. W kolejnej sali, do której poszliśmy, znajdowało się dużo re-



plik starych ubrań i broni używanych przez powstańców oraz zwykłych obywateli. Następnym przystankiem wycieczki była cela, w której więziony był Romuald Traugutt, czyli patron



naszej szkoły oraz dyktator powstania styczniowego. W dalszej części zwiedzania pokazano nam obraz Aleksandra Sochaczewskiego pod tytu-

łem „Pożegnanie Europy”. Malunek, który ujrzelśmy, przedstawiał skazańców zesłanych na Syberię. Jeszcze jednym i niestety ostatnim eksponatem, dla którego musieliśmy wyjść z muzeum oraz odbyć krótki spacer, było miejsce powieszenia ostatniego dyktatora powstania styczniowego. Miejsce to znajduje się w parku im. Romualda Traugutta, z którego wyruszyliśmy w stronę naszego autokaru. Około godziny czternastej byliśmy pod szkołą, skąd rozeszliśmy się do domów.

Na tej wycieczce dowiedzieliśmy się wiele ciekawostek na temat powstania styczniowego. Ta lekcja historii bardzo mi się podobała i zostanie na zawsze w mojej pamięci.

Wiktoria Lachowicz



Z wizytą w Muzeum Narodowym

27 października wszystkie klasy 5 pojechały na wycieczkę do Muzeum Narodowego w Warszawie. Każda klasa miała inną lekcję. Byliśmy na zajęciach o starożytnym Rzymie, Grecji, Egipcie i mitologii. Mojej klasie (5d) trafiła się mitologia.



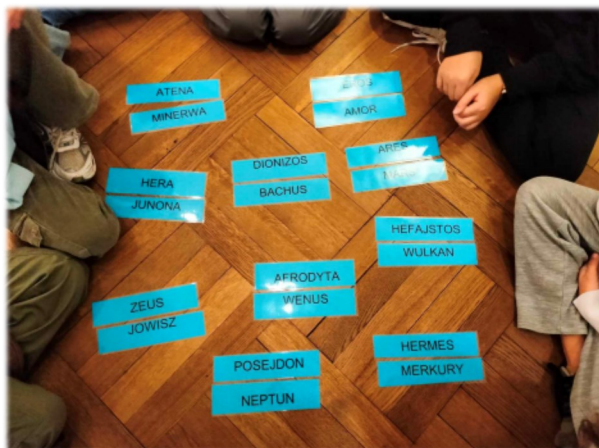
Wyjazd spod szkoły był o godzinie 8:45. Jechaliśmy na 2 autokary. Na miejscu byliśmy o 9:45. Gdy przyjechaliśmy, zdjęliśmy kurtki, szybko coś zjedliśmy i poszliśmy oglądać wystawy. Najpierw zatrzymaliśmy się przy posągu Jupitera (Zeusa). Pani powiedziała nam, że ten posąg pochodzi ze starożytnej Grecji, ale został odnowiony na przełomie XVII-XVIII wieku w Rzymie. Dlate-



go zamiast przedstawiać Zeusa z orłem i piorunem, przedstawiał on Jupitera z berłem. Później poszliśmy do sali z obrazami i mieliśmy za zadanie znaleźć taki, który przedstawia scenę z mitologii. Wielu osobom to się udało. Poprawną odpowiedzią był obraz przedstawiający mit o jabłku niezgody. Były na nim 3 boginie: Hera, Atena i Afrodyta. Według mitologii to Zeus miał rozstrzygnąć spór o jabłko



z napisem dla najpiękniejszej. Jednak Zeus pomyślał: „Przecież Hera to moja żona! A Atena to moja córka. Za to to jabłko należy się Afrodycie”. Więc powiedział Hermesowi, aby sprowadził losowego śmiertelnika z Ziemi i żeby to on rozstrzygnął spór. Skończyło się na tym, że przekupiony przez Afrodytę Parys, ostatecznie wybrał ją. Po tym mieliśmy takie samo zadanie jak wcześniej, ale na innym piętrze. Wtedy oma-



wialiśmy obraz z Achillesem, który został przebrany za kobietę i trzeba było wskazać, która postać nie jest dziewczyną. Później graliśmy w grę. Trzeba było dopasować imię greckiego boga z jego odpowiednikiem w mitologii rzymskiej. Kiedy skończyliśmy, pani opowiedziała nam o 2 obrazach przedstawiających miłość między bogiem, a boginią. Na koniec przeszliśmy się jeszcze raz po wystawie i robiliśmy zdjęcia. Do szkoły wróciliśmy o 12:30. Bardzo podobała mi się ta wycieczka, chociaż była bardzo krótka. Myślę, że pojechałabym tam jeszcze raz.

A.C



Narodowe Święto Niepodległości

7 listopada klasa 5d i 7d zorganizowały akademię z okazji Narodowego Święta Odzyskania przez Polskę Niepodległości. 11 listopada jest dla Polaków szczególną datą. Tego dnia oficjalnie obchodzona jest rocznica odzyskania przez nasz kraj niepodległości. Choć stało się to w 1918 roku, Narodowe Święto Niepodległości w tym terminie zostało ustanowione dopiero 23 kwietnia 1937 roku. Co się stało? W XVIII wieku podczas trzech rozbiorów w 1772, 1793 i 1795 Polska została podzielona między trzy mocarstwa: Rosję, Austrię i Prusy. Wtedy zniknęła z mapy Europy i całego świata na 123 lata. Gdy byliśmy pod zaborami, Polacy nie mogli mówić w swoim języku, wygłaszać swoich poglądów. Polacy ukrywali się przed zaborcami, żeby przeczytać lub powiedzieć coś po polsku. W 1918 r. po zakończeniu I wojny światowej wreszcie odzyskałmy upragnioną niepodległość. Dziś, celebrując uroczystości państwo-

we, wspominamy bohaterów, wielkich Polaków, którzy walczyli za naszą wolność. Do ta-

Polsce, która wkładała swoje serce i trud dla ojczyzny. Aby uczcić tę niezwykłą rocznicę,



kich postaci należy również patron naszej szkoły, Romuald Traugutt. Nie zapominajmy także o zwykłych Polakach, którzy pielęgnowali pamięć o niepodległym kraju, o powstańcach listopadowych i styczniowych, działaczach z okresu Wiosny Ludów i o całej

dwie klasy z naszej szkoły przygotowały uroczystą akademię, podczas której, na tle pięknej dekoracji, recytowaliśmy wiersze, śpiewaliśmy patriotyczne pieśni takie jak np. „Piechota”. Było pięknie i wzruszająco. Pewnie niektórym nudzi się podczas takich wystąpień, ale musicie wiedzieć, że to bardzo ważne, aby pamiętać o takich rocznicach. Dzięki temu w przyszłości będzie to dla nas oczywiste i będziemy wiedzieć, dlaczego obchodzimy takie święta, żyjemy w niepodległej Polsce i powinniśmy być z tego bardzo dumni.

Ola Malinowska



Każdy ma swojego pluszaka

Dzień pluszaków obchodzimy 28 października. Każdy z nas na pewno ma swojego pluszaka albo miał kiedyś i wie, jaki on może być pomocny. Kiedy jest nam smutno, można się do niego przytulić, gdy idziemy spać, może nam pomóc zasnąć. Nie

tylko dzieci mogą mieć pluszaki, ale także dorośli. Pluszaki mogą być różne, mogą być to psy, koty, misie, ptaki lub postacie z bajek. W chwilach samotności zastępują przyjaciela, a w dorosłym życiu stają się pamiątką z dzieciństwa.

Dziennikarka J.



Bądźmy tolerancyjni

Co to jest tolerancja? Tolerancja to może być akceptacja innych. Jak na przykład ty nie lubisz chodzić do szkoły, a ktoś inny lubi chodzić do szkoły, nie masz prawa się z niego wyśmiewać, a jak się nie wyśmiewasz, to jesteś dla niego tolerancyjny. Jeśli ktoś jest z innego kraju, a ty go lubisz i jesteś dla niego miły, nie odpychasz go tylko dlatego, że się od ciebie różni, to jest tolerancja. Bardzo zachęcam do tego, aby

być tolerancyjnym i zamiast odpychać innych z byle powodu, wziąć ich do zabawy i zaprzyjaźnić się z nimi, wtedy naprawdę będziesz tolerancyjny. Tolerancja to także cierpliwość, na przykład, kiedy ty czytasz, a ktoś puszcza muzykę na głośnikach, to ty na niego nie krzyczysz, tylko prosisz, żeby nie puszczał muzyki tak głośno.

Dziennikarka J.

16 LISTOPADA
Międzynarodowy Dzień Tolerancji



Posadziliśmy 40 m² lasu

3 listopada w Szkole Podstawowej nr 2 odbyła się kawiarenka klasy 5d. Myśleliśmy nad tym wiele tygodni. Nasza klasowa koleżanka Zuzia proponowała nam świetny pomysł, na który wszyscy się zgodziliśmy. Polegał on na tym że, zdecydowaliśmy, na jaki cel przeznaczymy zebrane środki, mianowicie na LAS. Zastanawialiśmy się tylko, czy będziemy dbać o stały las, czy zasadzimy nowy. Następnie wybraliśmy, ile chcemy przeznaczyć pieniędzy na wybraną ilość metrów kwadratowych.

Później zaczęła się kawiarenka. Rozpoczęliśmy ją o godzinie 8:00. Wszystko było pięknie przygotowane. Były tam same pyszności m.in. babeczki, galaretki, różne ciasta. Produkty przygotowane przez naszą klasę sprzedawały się jak ciepłutkie bułeczki. Cała akcja zakończyła się na 6 godzinie lekcyjnej. Następnie zaczęło się wielki liczenie. Zarobiliśmy prawie 700 złotych. Część pieniędzy, tak

jak założyliśmy, przeznaczyliśmy na fundację „Lasy na zawsze”, część na gwiazdkowy prezent dla potrzebującej dziewczynki (nasza klasa włączyła się w akcję charytatywną szkolnego wolontariatu), a resztę przeznaczymy na jakąś ciekawą wycieczkę naszej klasy.

Ola Malinowska



Szkoła Podstawowa nr 2
im. Romualda Traugutta
w Józefowie



ul. Graniczna 26
tel. 22 789 40 50
Kontakt z redakcją:
E-mail: rolka79@o2.pl

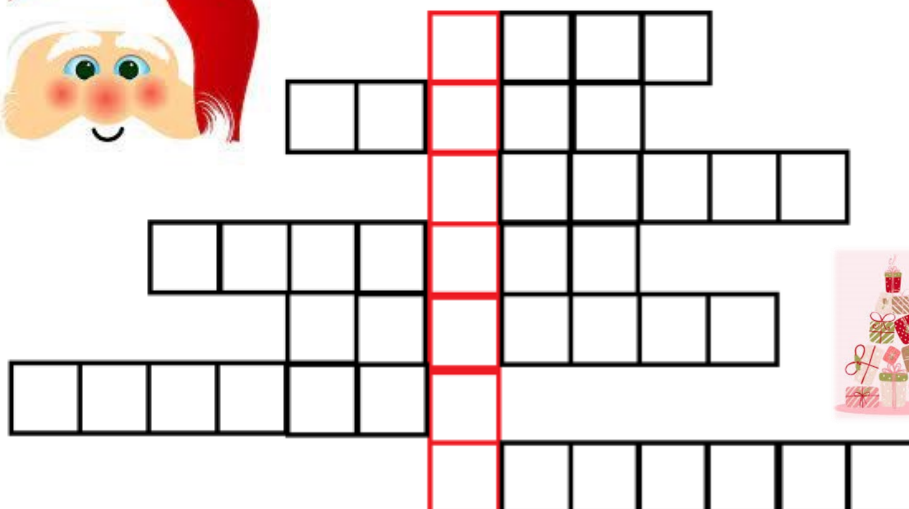
Skład redakcji:
Redaktor naczelny:
Ola Danielewicz

Julia Wymysłowska
Wiktoria Kozłowska
Ania Cepiak
Ola Malinowska

Gościnnie:
Wiktoria Lachowicz

**Jesteś bystrym
obserwatorem?
Chcesz napisać o czymś
ciekawym?
Dołącz do nas!**

Świąteczna krzyżówka



1. Produkują go pszczoły i można dodawać go do pierników?
2. W zimie jest go dużo, jest zimny i biały?
3. Śpiewamy ją na Boże Narodzenie?
4. Z kapustą i grzybami?
5. Dzielimy się nim przy Wigilii?
6. Ubieramy ją na Boże Narodzenie?
7. W Boże Narodzenie urodził się ...



Dziennikarka J.



Kiedy mrok nadejdzie, a będzie 24 grudnia, dzieci i dorośli nakrywają do stołu. Wszyscy siedzą przy choince i czekają na pewnego gościa. Tak, to on, Święty Mikołaj do komina wchodzi. Mama krzyczy: „Nie mamy ciasteczek!” Lecz w porę przybywa babcia i przynosi ciasteczka. W tę wyjątkową noc ratuje świąteczny klimat.

To była świąteczna historia. Więc pora wejść w świąteczne

klimaty. Czas już ozdabiać klasy. Pora ozdabiać i wasze domy, ubrać choinkę, upiec pierniczki, posprzątać i zrobić pewnie jeszcze wiele innych rzeczy. W Mikołaja większość już nie wierzy, ale akurat ja jeszcze wierzę i mam nadzieję, że w tym roku także do mnie przyjdzie.



Wesołych Świąt
zyczę Wam.

Dziennikarka W.

